

Czesław Grajewski¹

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

MUZYKA I MUZYCY W DOKUMENTACH KANONIKÓW REGULARNYCH LATERAŃSKICH (1781–1861)

1. WPROWADZENIE

Prawdopodobnie nigdy nie poznamy imienia człowieka, który mógłby zostać uznany za pierwszego w historii artystę muzyka, podobnie jak nie poznamy miejsca i momentu stworzenia pierwszego dzieła muzycznego. Powodów tej niewiedzy – i pewnej frustracji z niej wynikającej – jest zapewne kilka: od oczywistego dla prehistorii braku źródeł pisanych, poprzez naturalną ulotność sztuki muzycznej, aż po brak świadomości twórczej pierwotnego człowieka. Mimo to z dostępnej obecnie wiedzy wyłania się dość wyraźny obraz obecności muzyki w każdej cywilizacji. Obraz ten jest czytelny: nie poznano dotąd w żadnym zakątku globu takiej kultury, w której nie byłaby obecna muzyka z jej wielorakimi funkcjami – od kultycznej

¹ Czesław Grajewski obronił doktorat na podstawie dysertacji: *Antyfonarz gnieźnieński ms. 94-97 w świetle tradycji polskiej i ogólnoeuropejskiej*. W 2001 r. związał się z UKSW, gdzie do roku 2004 pracował na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych jako wykładowca przedmiotów praktycznych. Habilitował się na podstawie rozprawy: *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich*. W 2015 r. uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych i obecnie jest pracownikiem Katedry Sztuki Dawnej w Instytucie Historii Sztuki UKSW. Badania naukowe koncentruje wokół zagadnień źródłoznawczych polskich antyfonarzy średniowiecznych, tonariuszy europejskich i wybranych kwestii współczesnej polskiej muzyki kościelnej. Jest także czynnym muzykiem kościelnym (graczes@yahoo.com).

i obrzędowej, poprzez taneczną, biesiadną po komunikacyjną i sygnalizacyjną. W skrajnie rozszerzonej interpretacji tego fenomenu przyjmuje się, że muzyka powstała z chwilą zaistnienia świata, o czym przekonani byli już pitagorejczycy i owo przekonanie przekuli w teorię *musica mundi*. Wszak dźwięk jest dowodem życia – wszystko, co się porusza, wydaje dźwięk, zatem i ciała niebieskie muszą wydawać dźwięki. A ponieważ odległości między planetami są proporcjonalne, więc i muzyka sfer niebieskich, owa *harmonia caelestis*, musi być zgodnie brzmiąca.

Stwórca dał więc człowiekowi muzykę – jako jedyną ze sztuk – bezpośrednio; pozostałe sztuki człowiek wytworzył samodzielnie, wykorzystując zdolności od Niego otrzymane. Muzyka jest sztuką wyjątkową także z tego względu, że wnika bezpośrednio do duszy, z pominięciem intelektu, głębiej niż słowo².

Przedmiotem niniejszego studium jest troska jednego z najdłużej obecnych w Polsce zakonów – Kanoników Regularnych Laterańskich (CRL) kongregacji krakowskiej o sztukę muzyczną, zwłaszcza sakralną, przejawiająca się w staraniach o kształcenie uzdolnionych muzycznie konfratrów i powierzonej im młodzieży szkolnej, a także w dbałości o wykonawstwo muzyki liturgicznej i w szeroko pojętych działaniach na rzecz rozkrzewiania kultury muzycznej. Owo zatroskanie jest wyraźnie widoczne w szczególnego typu źródłach historycznych: aktach kapituł generalnych³ oraz aktach wizytacyjnych⁴ klasztorów należących do kongregacji krakowskiej (Bożego Ciała) CRL, mającej dom macierzysty na krakowskim Kazimierzu. Niniejsze studium zostało przeprowadzone na podstawie zapisów istniejących w części tylko wymienionych dokumentów, a powody, dla których autor podjął taką decyzję, zostaną przedstawione i uargumentowane w stosownym miejscu.

Krakowski klasztor Kanoników Regularnych Laterańskich od momentu rozpoczęcia swej działalności (1405)⁵ również ma swój znaczący wkład w rozwój kultury muzycznej, i to nie tylko rodzimej. Sprowadzeni do Kazimierza kanonicy regularni swoją działalnością otworzyli nowy rozdział w historii i kulturze Polski. Wystarczy skonstatować, że jeden z najcenniejszych w wymiarze europejskim renesansowych zabytków muzyki organowej – tabulatura ks. Jana z Lublina⁶ – powszechnie nie jest kojarzony z jego autorem jako członkiem kongregacji kanoników regularnych,

² Por. H. Struve, *Sztuka i piękno. Studia estetyczne*, Warszawa 1992, s. 209; A. Wojciechowski, *Nowy blask muzyki*, „Twoja Muza” 1(2003), s. 18.

³ *Acta Capituli Generalis, in Canonica S[anc]tissimi Corporis Christi Casimirae ad Cracoviam celebrati*, ms. 253, Archiwum oo. Paulinów w Częstochowie.

⁴ *Acta Visitationum Monasteriorum seu Praepositurarum Canoniorum Regularium Lateranensium Ordinis S[anc]ti Augustini Congregationis Cracoviensis Anno Domini 1782 conscripta*, ms. 254, Archiwum oo. Paulinów w Częstochowie.

⁵ Klasztor na krakowskim Kazimierzu ufundowała para królewska Jadwiga Andegaweńska i Władysław Jagiełło (dokument kończący proces powstawania klasztoru wystawiono 26 marca 1405 r.). Por. Ł. Kątny, *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405–1795*, Warszawa 2016 (praca doktorska napisana w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; egzemplarz w Bibliotece UKSW), s. 25–26.

⁶ Biblioteka PAN w Krakowie, ms. 1716.

i to do tego stopnia, że wobec obiegowego terminu „tabulatura Jana z Lublina” niektórych zastanawia, innych wręcz razi, uznawanie jej autora za osobę duchowną – pomimo znajomości faktu spisania jej właśnie w klasztorze kraśnickim. Co więcej, stosunkowo niedawno dopiero ustalono dokładną datę śmierci ks. Jana⁷. A przecież ten ogromny zbiór utworów muzyki organowej, jeden z największych, jaki wytworzono w przestrzeni artystycznej Europy, był księgą użytkową – potrzebny był do wykonywania muzyki w klasztorze w Kraśniku. Ten bezcenny zabytek piśmiennictwa muzycznego jest dziś świadkiem, że wówczas, w pierwszej połowie XVI w. w Kraśniku – mieście bądź co bądź prowincjonalnym – wykonywano muzykę na owe czasy najnowszą, wręcz awangardową. Twórcy, których utwory zamieszczono w owej księdze, przynajmniej niektórzy, jeszcze żyli i działali. Świadectwem wysokiej kultury muzycznej panującej dawniej w klasztorach kanoników regularnych są także księgi liturgiczne – wymieńmy chociażby sześciotomowy antyfonarz w klasztorze Bożego Ciała w Krakowie i mszał kraśnicki (oba z XV w.), które poza tabulaturną stanowią najbardziej znane zabytki muzyczne kanoników regularnych w Polsce. Ale przecież niejedynie.

Tematyką szeroko pojętej kultury umysłowej Kanoników Regularnych Laterańskich zajmowali się w przeszłości badacze różnorodnych dyscyplin szczegółowych i wyniki dociekań opublikowali w szeregu prac monograficznych i przyczynkarskich. Wśród nich wymienić należy zwłaszcza te, które wyszły spod pióra historiografa zakonu, ks. Kazimierza Łatak, a także ks. Stanisława Nalbacha⁸, ks. Ludwika Zalewskiego⁹, Ewy Kawończyk¹⁰, Iwony Pietrzekiewicz¹¹, Ewy Zielińskiej¹², a ostatnio ks. Michała Łobazy¹³.

⁷ Datę dzienną i rok śmierci ks. Jana z Lublina na podstawie nekrologu klasztoru w Kraśniku ustalił ks. K. Łatak, zaś po raz pierwszy opublikowała te informacje E. Zielińska w pracy pt. *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469–1563*, Lublin 2002, s. 146.

⁸ K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999; tenże, *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002; K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009.

⁹ L. Zalewski, *Biblioteka Księży Kanoników Regularnych Laterańskich w Kraśniku*, „Wiadomości Diecezji Lubelskiej” 4 (1922), ss. 34-46, 74-87.

¹⁰ E. Kawończyk, *Księgozbiór kanoników regularnych laterańskich w Suchej Beskidzkiej*, Kraków 1989 (praca magisterska napisana w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, egzemplarz w Bibliotece Uniwersytetu Pedagogicznego).

¹¹ I. Pietrzekiewicz, *Biblioteka kanoników regularnych w Krakowie w XV i XVI wieku*, Kraków 2003; też, *Księgozbiory konwentów i szkół kanoników regularnych laterańskich z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Nasza Przeszłość” 92 (1999), s. 485-497.

¹² E. Zielińska, *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku w drugiej połowie XV wieku*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 105-112; też, *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469-1563*, Lublin 2002; też, *Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2 (2010), s. 79-125.

¹³ M. Łobaza, *Piśmiennictwo sakralne i pragmatyczne Kanoników Regularnych Laterańskich Kongregacji Krakowskiej w czasach staropolskich*, Warszawa 2015 (praca doktorska napisana

W nurcie badań muzykologicznych nie wolno pominąć ważnej monografii autorstwa Jakuba Kubieńca, dotyczącej sześciotomowego antyfonarza z kościoła Bożego Ciała, jednego z najważniejszych zabytków rodzimej kultury doby średniowiecza¹⁴. Odnotować także należy filologiczną analizę prozarium z mszału krańckiego, dokonaną przez ks. Mieczysława Bochyńskiego¹⁵. Pretendującym do miana całościowego, a jednocześnie pierwszym noszącym znamiona syntezy historyczno-muzykologicznej opracowaniem kultury muzycznej Kanoników Regularnych Laterańskich kongregacji Bożego Ciała jest studium ks. Łukasza Kątnego¹⁶. Autor ten swymi badaniami wręcz uczynił w dużej mierze zadość konieczności uświadomienia i ukazania religijnej kultury muzycznej jako istotnego składnika kultury narodowej. Kilka mniejszych prac naukowych bądź fragmentów monografii (m. in. Jerzego Gołosa, Barbary Kołpanowicz-Krzyżanowskiej, Mariana Machury, Jarosława Raczka) selektywnie traktuje o zagadnieniach muzycznych w historii kanoników regularnych kongregacji krakowskiej, w tym najczęściej o instrumentarium organowym.

2. PODSTAWA ŹRÓDŁOWA I METODOLOGIA

Źródła historyczne są uprzywilejowanym materiałem naukowym dla badacza przeszłości. Wśród nich zawsze na pierwszym miejscu będą podejmowane przez historyka badania źródłoznawcze. Nie można bowiem wyprowadzić poprawnych wniosków bez rozpoznania i analizy tego, co z minionych wieków pozostało. Mając zatem do dyspozycji archiwalia, w postaci akt kapituł generalnych oraz akt wizytacyjnych, po wyłuskaniu z nich niezbędnych informacji można pokusić się o nakreślenie, choćby w zarysach tylko, obrazu dbałości kanoników o kulturę muzyczną w klasztorach prepozytury krakowskiej.

Ponieważ podstawa źródłowa nie jest przesadnie obfita i obejmuje zasadniczo tylko lata między 1781 i 1861, niekiedy tylko z odniesieniami sięgającymi głębiej w historię, stąd obraz, jaki się wyłania, nie będzie ani dokładny, ani pełny. Mimo to warto podjąć próbę dotarcia do tychże zapisów i usystematyzowania informacji istotnych z punktu widzenia tematyki niniejszego artykułu. Systematyzacja będzie opierać się na dwóch filarach, którymi są zespoły zagadnień:

- A) ogólne wykonawstwo muzyczne;
- B) osoby zawodowo zajmujące się muzyką.

w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; egzemplarz w Bibliotece UKSW).

¹⁴ J. Kubieniec, *Uniwersalizm i swoistość w średniowiecznych antyfonarzach krakowskich*, Kraków 2006.

¹⁵ M. Bochyński, *Zasób sekwencji mszału z Krańnika z przełomu XIV/XV i XV/XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 47 (1983), s. 175-237.

¹⁶ Ł. Kątny, *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405–1795*, Warszawa 2016 (praca doktorska napisana w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; egzemplarz w Bibliotece UKSW).

Na tę systematyzację nałożony zostanie schemat sieci klasztornej prepozytury krakowskiej, tj: Kraków (zał. 1405), Kraśnik (1468), Kurozwęki (1487), Krzemienica k. Wołkowyska (1617), Wolbrom (1633), Wilno (1638) i Słonim (1650). Nie są to wszystkie klasztory kongregacji krakowskiej, a jedynie te, których dotyczy dokumentacja stanowiąca fundament źródłowy niniejszego opracowania. Autor jest przekonany, że zastosowanie takiej metodologii pozwoli na łatwiejszą percepcję zmian, jakie zachodziły w sieci klasztorów kanonickich w tym względzie, a także uzmysłowienie pewnego *continuum*, pewnej ciągłości istnienia klasztorów kanoników regularnych jako ośrodków promieniowania kultury.

W tym miejscu należy się czytelnikowi – sygnalizowane na początku – szczegółowe wyjaśnienie w kwestii źródeł. Otóż podstawę źródłową niniejszego opracowania stanowią dwa posyty akt znajdujące się w Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze:

1. ms. 253. Jednostka obejmuje akta kapituł generalnych odbytych w Krakowie w latach od 1781 do 1836 oraz następnie w Kraśniku od 1841 do 1856. W tym zespole istnieją także dwa akty kapituł zwołanych w trybie ekstraordynaryjnym z powodu konieczności wyboru prepozytów klasztornych po śmierci dotychczasowych. Dodatkowo posyit zawiera dwa dokumenty: notatkę sporządzoną 8 października 1838 r. po zakończonej wizytacji klasztoru krakowskiego, dotyczącą zachowania ks. Kazimierza Piotra Studentowicza (s. 66) oraz protokół posiedzenia nieformalnej kapituły kraśnickiej w dniu 17 czerwca 1861 r., dotyczący przełożonego klasztoru i proboszcza parafii, ks. Serapiona Rajmunda Chmurskiego (s. 79). Pominięto drobne dokumenty, niezwiązane ściśle z tematem artykułu, na przykład formuły przysięgi elektorów.

2. ms. 254. Jednostka obejmuje akta wizytacyjne klasztorów prepozytury Bożego Ciała w latach od 1782 do 1861. W większości są to kompletne akta, tzn. zawierające protokół wizytacji i zalecenia (dekrety). Rzadziej są to jedynie dekry powizytacyjne. Za ledwie ostatni dokument, spisany w Kraśniku w dniu 13 sierpnia 1861 r. (s. 159–160), jest w zasadzie protokołem kapituły klasztornej (w tym przypadku formalnie już zwołanej przez prepozyta generalnego), podczas której dokonano kanonicznego usunięcia z urzędu prepozyta kraśnickiego ks. Antoniego N. Boraczyńskiego i wyboru na jego miejsce ks. Szymona S. Pożycińskiego.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że nie są to wszystkie zachowane dokumenty tego typu dotyczące Kanoników Regularnych Laterańskich. W archiwum klasztoru Bożego Ciała w Krakowie znajdują się zarówno akta kapituł generalnych¹⁷, jak i akta wizytacyjne¹⁸ odnoszące się do okresu wcześniejszego. Ze względu jednak na ograniczenia czasowe i organizacyjne archiwalia krakowskie, zresztą bardziej

¹⁷ Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie (dalej: ABC), *Acta Capituli Generalis Conventus SS. Corporis Christi Casimirtae ad Cracoviam Canoniorum Regularium S. Augustini ab A.D. 1628*, ms. b.s.

¹⁸ ABC, *Visitaciones Conventuum 1696–1697*, ms. b.s.

szczegółowo przebadane pod wielorakimi względami, zostały przez autora niniejszego studium wyłączone z niego, z zamiarem poświęcenia im oddzielnego, podobnego opracowania w przyszłości. Dodatkowymi argumentami za przyjęciem takiego rozwiązania jest *status quo* archiwaliów, tj. rozdzielenie ich na archiwum krakowskie i archiwum częstochowskie, a także fakt, że ks. Łukasz Kątny w swej dysertacji w dużo szerszym zakresie wykorzystał materiały z archiwum klasztoru Bożego Ciała niż archiwalia jasnogórskie, a te ostatnie uwzględnił w zasadzie tylko do końca XVIII w. (zakres historyczny jego opracowania obejmował czas do upadku Rzeczypospolitej). Ostatnim argumentem usprawiedliwiającym ograniczenie podstawy źródłowej jest objętość artykułu.

Owo rozdzielenie źródeł nastąpiło – według opinii historyka zakonu, ks. Kazimierza Łataka CRL – po kasacie zakonu, kiedy prepozyt generalny Jan Grzesiewicz, opuszczając klasztor krakowski i udając się do klasztoru na Jasnej Górze (gdzie został internowany), zabrał ze sobą część cennych dokumentów. Po jego śmierci zostały one włączone do Archiwum Ojców Paulinów.

Szczegółowo ujmując, jednostka 253 zawiera akta kapituł generalnych odbytych w następujących okresach:

- 17–25 września 1781 r.;
- 3–13 września 1787 r.;
- 16–27 maja 1791 r.;
- 10 grudnia – ok. 20 grudnia 1798 r.;
- 26 września – 7 października 1808 r.;
- 16 stycznia 1809 r. (kapituła nadzwyczajna po śmierci ks. Józefa W. Chwaśteckiego, od roku 1798 prepozyta wolbromskiego¹⁹);
- 4 września 1809 r. (kapituła nadzwyczajna po śmierci ks. Inwencjusza Zaćwilichowskiego, od roku 1798 prepozyta kurozwęckiego²⁰);
- 27 czerwca – 1 lipca 1814 r.;
- 19–25 lipca 1836 r.;
- 8 października 1838 r. (notatka spisana po zakończonej wizytacji klasztoru krakowskiego, dotycząca ks. Kazimierza P. Studentowicza);
- ok. 24–30 lipca 1841 r. (w Kraśniku);
- 4–9 września 1854 r. (w Kraśniku);
- 15–16 lipca 1856 r. (w Kraśniku);
- 17 czerwca 1861 r. (akt nieformalnie zwołanej kapituły klasztornej spisany w Kraśniku na okoliczność złego zarządzania majątkiem przez ks. Serapiona R. Chmurskiego. Dokument ten stał się powodem wizytacji klasztoru w dniu 13 sierpnia 1861 r., o czym niżej).

Wyjaśnienia wymaga fakt zwoływania kapituł generalnych w Kraśniku, a nie w domu macierzystym w Krakowie. Otóż wytłumaczenie tego fenomenu

¹⁹ ms. 253, s. 46.

²⁰ Tamże.

znajdujemy właśnie w treści aktu, jaki zredagowany został w Kraśniku w dniu 13 sierpnia 1861 r. Dokument ten jest protokołem z posiedzenia kapituły klasztornej pod przewodnictwem przybyłego w tym celu do Kraśnika prepozyta generalnego ks. Jana F. Grzesiewicza, podczas której zdjęto z urzędu prepozyta kraśnickiego ks. Antoniego N. Boraczyńskiego, krótkotrwałego zresztą następcy ks. Serapiona R. Chmurskiego.

Dokument zaświadcza, że w wyborach niemal identyczną liczbę głosów uzyskali ks. Andrzej R. Sobański (nieobecny na kapitule, jako że w tamtym czasie pełnił funkcję kapelana norbertanek w Imbramowicach) oraz ks. Szymon S. Pożyciński. Co interesujące, ks. Sobański „jako powołaniem starszy miałby pierwszeństwo do przyjęcia Prepozytury Kraśnickiej, ale jako zagraniczny i z paszportem rocznym przez Władzę Świecko Rządową może być nie tylko nie przyjętym, lecz wyraźnie odsuniętym”²¹.

Dokument potwierdza, choć nie bezpośrednio, trudną sytuację powstałą po rozbiore Polski. Wskutek uwarunkowań politycznych prepozyt generalny Antoni F. Lubaczewski w latach 1836–1853 urzędował w klasztorze w Kraśniku, następnie przez trzy lata (1853–1856) na tym stanowisku był wakat, po czym kolejny prepozyt generalny, Jan F. Grzesiewicz, na siedzibę swego urzędu wybrał klasztor wolbromski, jako położony najbliżej granicy zaboru.

Drugi fundamentalny dla opracowania rękopis 254 zawiera akta wizytacji klasztorów:

- Wilno (akt wystawiono 2 września 1782 r.), Krzemienica (17 września 1782 r.), Słonim (28 września 1782 r.), Kraśnik (15 października 1782 r.), Kurozwęki (22 października 1782 r.), Wolbrom (28 października 1782 r.);
- Wilno (11–23 października 1784 r.), Słonim (6–20 listopada 1784 r.), Krzemienica (22–26 listopada 1784 r.), Kraśnik (7–11 grudnia 1784 r.), Kurozwęki (15–18 grudnia 1784 r.), Wolbrom (19–25 maja 1785 r.);
- Wolbrom (9–12 czerwca 1786 r.), Krzemienica (22 lipca – ok. 28 lipca 1786 r.²²), Słonim (1–7 sierpnia 1786 r.), Wilno (19–25 sierpnia 1786 r.), Krzemienica powtórnie (19–25 września 1786 r.), Kraśnik (6–9 października 1786 r.), Kurozwęki (13–17 października 1786 r.);
- Kraśnik (27 sierpnia – 12 września 1789 r.), Kurozwęki (16–21 września 1789 r.), Wolbrom (24–28 września 1789 r.);
- Kraśnik (16–26 listopada 1793 r.), Kurozwęki (29 listopada – 7 grudnia 1793 r.), Wolbrom (7–11 lutego 1794 r.);
- Kraśnik (29 października – 4 listopada 1795 r.), Kurozwęki (7–9 listopada 1795 r.), Wolbrom (12–14 listopada 1795 r.);
- Kurozwęki (18–23 lutego 1797 r.), Kraśnik (21–26 maja 1798 r.), Wolbrom (4–6 czerwca 1798 r.);

²¹ ms. 254, s. 159.

²² Wizytator, ks. Sebastian G. Kwiatkowski, zapewne poirytowany zastaną sytuacją, zawiesił wizytację w klasztorze krzemienickim i wyjechał w dalszą trasę. Wizytację dokończył w drodze powrotnej.

- Wolbrom (28 kwietnia – 1 maja 1801 r.), Kurozwęki (15–30 maja 1801 r.), Kraśnik (19–27 maja 1801 r.);
- Wolbrom (23–25 lipca 1803 r.), Kraśnik (3–16 sierpnia 1803 r.), Kurozwęki (ok. 19–22 sierpnia 1803 r.);
- Kraśnik (ok. 1–3 czerwca 1808 r.), Kurozwęki (ok. 6–9 czerwca 1808 r.), Wolbrom (ok. 12–15 czerwca 1808 r.);
- Wolbrom (ok. 4–8 września 1811 r.), Kraśnik (ok. 20–23 września 1811 r.), Kurozwęki (ok. 24–26 września 1811 r.);
- Kraśnik (8–14 lutego 1815 r.), Kurozwęki (18–19 lutego 1815 r.), Kraśnik (4 listopada – 16 grudnia 1816 r.);
- Kraśnik (2–19 maja 1820 r.);
- Kraśnik (ok. 29–31 grudnia 1823 r.);
- Kraków (4–8 października 1838 r.), Wolbrom (7 lipca 1839 r.);
- Kraków (18–21 sierpnia 1843 r.);
- Wolbrom (27 lutego 1845 r., akt promulgowano 5 października 1845 r.);
- Kraków (2–14 stycznia 1851 r., akt promulgowano 25 stycznia 1851 r.);
- Kraśnik (4 czerwca 1857 r.);
- Kraśnik (22 czerwca 1861 r.), Kraśnik (13 sierpnia 1861 r., kapituła klasztoru na zwołana w celu wyboru przełożonego).

Jak z powyższego zestawienia wynika, po I rozbiornie Polski wizytacje klasztorów odbywały się początkowo regularnie co dwa lata. Wizytatorzy wyjeżdżali w drugiej połowie roku w kilkutygodniowe podróże i wizytowali kolejne klasztory. Pierwsze trzy serie wizytacji miały miejsce w latach 1782, 1784²³ oraz 1786 i objęły Wilno, Krzemieniec, Słonim, Kraśnik, Kurozwęki i Wolbrom. W latach 1787–1789 (a więc jeszcze przed II rozbiorem i utworzeniem prowincji wileńskiej CRL w roku 1796) w komunikacji między klasztorami wschodnimi i krakowskim musiały zaistnieć obiektywne i na tyle poważne trudności, że wizytacje w klasztorach wileńskim, krzemienickim i słonimskim przestały się odbywać. Od roku 1789 wizytacje podlegały tylko trzy klasztory: Kraśnik, Wolbrom i Kurozwęki, a później także klasztor macierzysty w Krakowie.

3. ANALIZA AKT

3.1. Dwa obszary tematyczne

Wczytując się w treść akt zarówno kapitulnych, jak i wizytacyjnych, można zauważyć, że choć problematyka muzyczna nie jest najważniejszym zagadnieniem poruszonym podczas posiedzeń, to jednak da się wyczuć troskę, z jaką przełożeni

²³ Wizytacja klasztoru wolbromskiego ze względu na zimową porę została przełożona na wiosnę 1785 r.

otaczają ten aspekt życia klasztornego. W zagadnieniach dotyczących muzyki można wyodrębnić zasygnalizowane już wyżej dwa zasadnicze wątki, nazwijmy je obszarami tematycznymi:

A) Wykonawstwo muzyczne. Chodzi przede wszystkim o problematykę śpiewu w czasie Mszy św. oraz oficjum godzin kanonicznych, a w dalszej kolejności będzie to śpiew przed rozpoczęciem kapituły oraz po wyborze nowego prepozyta. Sekretarz przygotowujący akt często zaznacza, że wotywna Msza św. sprawowana przed rozpoczęciem sesji w poszczególne dni była śpiewana. Trzeba także wyjaśnić, że przydawkę „uroczysta” w odniesieniu do liturgii rozumieć należy jako „śpiewaną”, tj. z udziałem muzyki, mimo że nie zawsze jest to oddane *expressis verbis*. Wydaje się również pewnikiem, że Msza św. celebrowana każdego ranka w czasie trwania kapituły generalnej musiała być uroczysta, właśnie śpiewana, z tzw. pełną asystą liturgiczną. Problematyka wykonawstwa muzycznego pojawia się zarówno w aktach kapitulnych, jak i wizytacyjnych.

B) Osoby związane z muzyką w kościele i klasztorze. W przedmiotowych źródłach jest to najmniej eksponowany wątek. Dokumenty niekiedy przekazują informacje o nauczycielach muzyki, organistach, kantorach (czasami wymienianych z imienia i nazwiska, w innych przypadkach – anonimowych).

O ile szeroko pojęta problematyka muzyczna obecna jest w aktach wszystkich regularnych kapituł generalnych od 1781 r., z wyjątkiem ostatniej, o tyle nie w każdym akcie wizytacyjnym się pojawia. Poniżej, na tle wszystkich, zestawiono te dokumenty, w których występują choćby najdrobniejsze informacje dotyczące muzyki. Przypisane poszczególnym dokumentom litery i cyfry oznaczają: tematykę odnoszącą się do jednego bądź obu wyżej wymienionych obszarów tematycznych (A lub B) oraz liczbę takowych wzmianek.

Akta kapituł generalnych:

- 1781 – A4, B1
- 1787 – A2, B3
- 1791 – A5, B3
- 1798 – A1
- 1808 – A4 B1
- 1809
- 1809
- 1814 – A4
- 1836 – A2, B1
- 1838 – B1
- 1841 – A1, B1
- 1854 – A3
- 1856 – A4, B1
- 1861

Akta wizytacyjne klasztorów:

1782 Wilno	Krzemienica	Słonim	Kraśnik	Kurozwęki	Wolbrom
B1, B2	A2	A2	A1	A2	A1
1784 Wilno	Słonim	Krzemienica	Kraśnik	Kurozwęki	Wolbrom 1785
A3, B2					
1786 Wolbrom	Krzemienica	Słonim	Wilno	Kraśnik	Kurozwęki
			A1, B2		

Kraśnik 1789	Kurozwęki 1789	Wolbrom 1789
Kraśnik 1793	Kurozwęki 1793	Wolbrom 1794
Kraśnik 1795	Kurozwęki 1795	Wolbrom 1795
A1		
Kurozwęki 1797	Kraśnik 1798	Wolbrom 1798
B1		
Wolbrom 1801	Kurozwęki 1801	Kraśnik 1801
	A1	A1
Wolbrom 1803	Kraśnik 1803	Kurozwęki 1803
Kraśnik 1808	Kurozwęki 1808	Wolbrom 1808
Wolbrom 1811	Kurozwęki 1811	Kraśnik 1811
Kraśnik 1815	Kurozwęki 1815	Kraśnik 1816
A1		A2
Kraśnik 1820	Kraśnik 1823	

A1	A2, B1
Kraków 1838	Wolbrom 1839
A1, B1	C1, B2
Kraków 1843	Wolbrom 1845
	B1
Kraków 1851	Kraśnik 1857
A1	A1
Kraśnik 1861 VI	Kraśnik 1861 VIII

3.2. Wykonawstwo muzyczne

Zapisy historyczne w segmencie A najczęściej dotyczą celebracji Mszy św. Sekretarz sporządzający akt dość często precyzyjnie odnotowywał nawet tytuły formularzy mszalnych zastosowanych podczas liturgii. Obrady kapituł generalnych rozpoczynały się więc pierwszego dnia uroczystą wotywą o Duchu Świętym i prośbą o Jego asystencję. Jest to – żeby powołać się wyjątkowo na zapis w aktach kapituł generalnych znajdujących się w Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie – zwyczaj stary i chwalebny: *secundum laudabilem antiquam consuetudinem invocatio Sancti Spiritus per solennem Votivam*²⁴.

Formuły, jakie w tym miejscu stosowali piszący akta, różnią się w szczegółach, jednak ich ogólna wymowa pozostaje stała. Z punktu widzenia tematyki artykułu istotne jest podkreślenie uroczystej (tj. śpiewanej) liturgii mszalnej, z pełną asystą. Można w sposób uprawniony postawić znak równości między Mszą św. uroczystą i Mszą św. śpiewaną (*cantata, decantata*), bowiem istnieją wpisy w aktach wyraźnie wskazujące na liturgię czytaną (*lecta*). Czytane były na przykład Msze św. w prywatnych intencjach celebransów, sprawowane po sumie w dni świąteczne: *Pro commodo populi omnibus diebus festis post Summum Sacrum, seu sub finem ejusdem, celebretur Missa lecta ex intentione celebrantis* (Kraśnik, 1795)²⁵. Oznacza to także, że Msza św. sprawowana była bez pełnej asysty liturgicznej (diakona, subdiakona)²⁶.

Wielce prawdopodobne jest, choć akta milczą na ten temat, że śpiewane były także wotywy o Duchu Świętym sprawowane na rozpoczęcie dwóch

²⁴ Kapituła obradowała pod przewodnictwem prepozyta generalnego, ks. Michała Rusieckiego. Por. ABC, *Acta Capituli...*, ms. b.s., s. 59v.

²⁵ ms. 254, s. 82.

²⁶ Jeszcze pod koniec XIX w. tak rozumiano uroczystą liturgię i asystę. Por. G. Grabowski, *Wiadomości liturgiczne, niezbędne dla organistów i zakrystianów*, Warszawa 1895, s. 6, 92 i. in.

nadzwyczajnych kapituł w 1809 r., zwołanych po śmierci prepozytów: ks. Józefa W. Chwasteckiego, prepozyta wolbromskiego, oraz ks. Inwencjiusza Zaćwilichowskiego, prepozyta kurozwęckiego: *Viduata Ecclesia Wolbromensis suo Praeposito et Conventus suo Superiore, per decessum A[dmodum] R[everendi] D[omini] Josephi Guillelmi Chwastecki, dederunt occasionem Convocationis hujus Capituli. Ideoque Perillustris et Reverendissimus Dominus Praelatus (post Missam de Spiritu Sancto celebratam) congregatis Canonicis ad locum Capituli. Post invocationem auxilii Spiritus Sancti allegatis praeprimis motivis justis*²⁷; *Praemissa Votiva de Spiritu Sancto celebrata est sessio Capituli Monasterij*²⁸. Nie sprawowano – jak widać – Mszy św. *pro defunctis*, ale należy pamiętać, że były to kapituły ekstraordynaryjne, zwołane w celu wyboru prepozytów lokalnych, a nie kapituła generalna.

Niemal wszystkie wpisy traktujące o wezwaniu pomocy Ducha Świętego i uroczystej liturgii brzmią dość podobnie: *implorato per solemne Missae Sacrificium Spiritus Sanctissimi auxilio* (1781)²⁹; *Invocato per Sacratissimo Missae Sacrificium Spiritus Sancti auxilio* (1787)³⁰; *Post cantandum Votivam Sacram de Spiritu Sancto* (1791)³¹; *Sessio Prima. Decantata solemni Votiva de Spiritu Sancto* (1798)³²; *Invocato per S[acratissimo] Missae Sacrificium Spiritus Sancti auxilio congregatis ad locum Capituli* (1808, I sesja)³³; *Post Missam cantandam de Spiritu Sancto cui omnes de Capitulo interfuere* (1808, IV sesja)³⁴; *iam in loco praesentibus decantato Missae Sacrificio de Spiritu S[ancto] ad impetrandum Divinum auxilium cui omnes Canonici interfuerint* (1856)³⁵; *invocato per sacrificium Missae auxilium Spiritus Sancti* (1814, I sesja)³⁶; *Decantata solemni Missa de Spiritu Sancto* (1814, II sesja)³⁷; *Invocato per Sacrosanctum Missae Sacrificium auxilio Spiritus S[ancti]*³⁸.

Owo wezwanie pomocy Ducha Świętego przybierało formę śpiewu hymnu *Veni Creator*, najpewniej bezpośrednio po zakończeniu Mszy św.³⁹. Fakt śpiewu tego hymnu odnotował sekretarz sporządzający akta kapituły generalnej odbytej

²⁷ ms. 253, s. 54. Co interesujące, wpis o Mszy św. został wykonany na zasadzie korektury, tj. po napisaniu zasadniczego tekstu skryptor wrócił do tego miejsca i uzupełnił akt o tę informację.

²⁸ Tamże, s. 55.

²⁹ Tamże, s. 7.

³⁰ Tamże, s. 24.

³¹ Tamże, s. 33.

³² Tamże, s. 43.

³³ Tamże, s. 47.

³⁴ Tamże, s. 50.

³⁵ Tamże, s. 75.

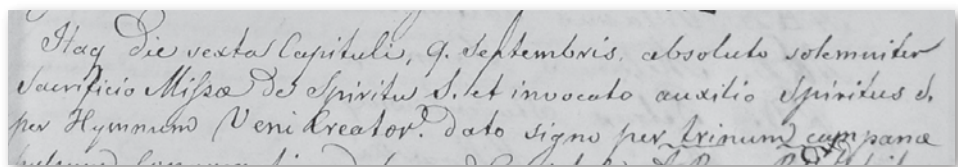
³⁶ Tamże, s. 56.

³⁷ Tamże, s. 57.

³⁸ Tamże, s. 67.

³⁹ Wykonywanie tego hymnu w istotnych momentach życia klasztornego nie jest wyłączną cechą Kanoników Regularnych Laterańskich. Analogiczny zwyczaj obserwować można w innych kongregacjach, np. paulinów. Zob. Paweł Podejko, *Kapela wokalnie-instrumentalna na Jasnej Górze*, Warszawa 2001, s. 222.

w Kraśniku w roku 1854: *Itaque, die sexta Capituli, 9 Septembris, absoluto solemniter Sacrificio Missae de Spiritu S[ancti] et invocato auxilio Spiritus S[ancti] per Hymnum Veni Creator* (fot. 1)⁴⁰.



Fot. 1. ms 253, s. 72

W następnych dniach odprawiano wotywy zmiennie: o Najświętszej Maryi Pannie, św. Michale, zakonodawcy św. Augustynie, Najświętszym Ciele Chrystusa czy Najświętszym Sakramencie (w czwartki). Dwa ostatnie formularze nie powinny zaskakiwać, wszak krakowski kościół kanoników regularnych nosi wezwanie Bożego Ciała. Zdarzało się, że w którymś dniu kapituły, zwłaszcza w dniu jej rozpoczęcia, sprawowano Mszę św. o Duchu Świętym⁴¹.

Unikatowa wzmianka o śpiewie hymnu *Veni Creator* pozwala sądzić, że ten hymn rozbrzmiewał nie tylko w dniu rozpoczęcia kapituł generalnych, ale każdego dnia, w którym odbywały się sesje, a już z pewnością w tych dniach, kiedy celebrowana była wotywa o Duchu Świętym.

W aktach wizytacyjnych częściej eksponowany jest rytuał nawiedzenia i adoracji śpiewem Najświętszego Sakramentu na początku wizytacji, natomiast wzmianki o odprawieniu Mszy św. są rzadsze. Oto przykłady: *Ad visitationem Sanctissimi Sacramenti praevio cantu et con digna adoratione accepimus* (Wilno 1782)⁴²; *ad initium hujus Actus spectantibus, ad Visitationem Ecclesiae descendimus et imprimis Sanctissimum Sacramentum in Tabernaculo depositum subsecuto cantu et con digna veneratione visitavimus et docenter asservatum invenimus* (Wolbrom 1784)⁴³. Wizytatora witano uroczystie w bramie klasztornej, po czym procesyjnie wprowadzano do kościoła, gdzie otwierano tabernakulum i następowała adoracja Najświętszego Sakramentu. Przy okazji wizytator miał możliwość skontrolowania stanu tabernakulum, jego wyzłocenia i godnych warunków przechowywania Najświętszego Sakramentu.

Mamy jednakże przykłady dokumentów wizytacyjnych uwzględniających celebrację Mszy św.: *Primo igitur Visitationem Sanctissimi Sacramenti in Tabernaculo depositi praemissa Sacrificii Missae celebratione instituimus quod digne conservatum adinvenimus et persoluto cantu cum debita ad oratione finivimus* (Słonim 1782)⁴⁴; *circa initium Visitationis praemittendis ad Ecclesiam accessimus in qua celebrato praesentibus RRPP Missae Sacrificio. Sanctissimum Eucharistiae Sacra-*

⁴⁰ ms. 253, s. 72.

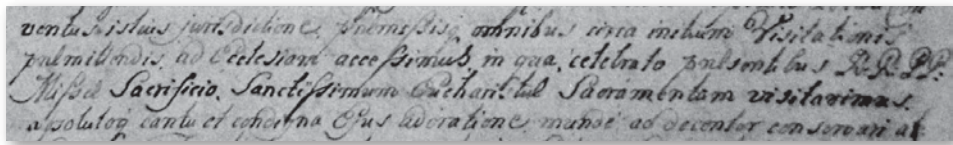
⁴¹ Tamże, s. 11.

⁴² ms. 254, s. 3.

⁴³ Tamże, s. 31.

⁴⁴ Tamże, s. 15.

mentum visitavimus absolutoque cantu et condigna Ejus adoratione (Krzemienica 1782, fot. 2)⁴⁵.

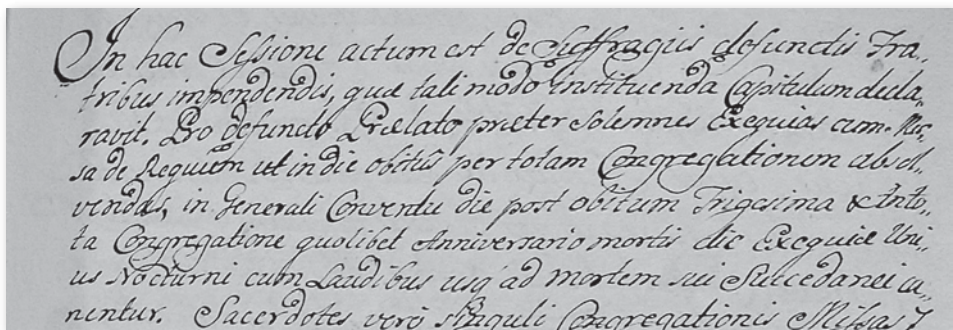


Fot. 2. ms 254, s. 9

Podobnie w Kurozwękach (1782): *Ad Visitationem Ecclesiae processimus in qua post Missae Sacrificium absolutum et publicam Sanctissimo Sacramento per hymnum Tantum ergo [...] exhibitam adorationem illud comprimis visitavimus ac decenter conservatum adinvenimus*⁴⁶.

Nie można nie zauważyć, że powyższe wpisy zostały wykonane w jednym roku i dotyczą trzech kolejnych klasztorów na trasie wizytacyjnej ks. Antoniego F. Szydłowskiego, który z upoważnienia prepozyta generalnego wizytował wówczas klasztory kongregacji krakowskiej.

W czasie trwania kapituły generalnej celebrowana była Msza św. żałobna za zmarłych członków i benefaktorów zakonu. Postanowienia kapituł (choćby z 1781 r.) zarządzały, by za zmarłego kanonika, oprócz uroczystych egzekwii i Mszy św. żałobnej celebrowanej w dniu śmierci przez całe zgromadzenie (*per totam Congregationem absolvendas*), dożywotnio były odprawiane egzekwie, jeden nokturn i laudesy: w konwencie generalnym w trzydziestym dniu po śmierci, a w całym zakonie w rocznicę śmierci: *et in tota Congregatione quolibet Anniversario mortis die* (fot. 3)⁴⁷.



Fot. 3. ms 253, s. 15

Pamięć o zmarłych przełożonych zakonu manifestowała się w celebrowaniu dwunastu Mszy św. rocznie oraz dodatkowo Mszy św. (śpiewanej) wraz z oficjum

⁴⁵ Tamże, s. 9.

⁴⁶ Tamże, s. 27.

⁴⁷ ms. 253, s. 15.

żałobnym w rocznicę śmierci. Wizytujący klasztor wileński w roku 1784 potwierdza, że z czystej wdzięczności dla ks. Piotra Procewicza, byłego prepozyta wileńskiego i prepozyta generalnego, owe Msze św. są dotychczas sprawowane: *12 Missae per Annum et Anniversarium cum Officio Defunctorum et Missa cantata pro anima Petri Procewicz olim Praepositi Generalis ex pura gratitudine suscepta ad praesens sublata sunt*⁴⁸. W dekrecie powizytacyjnym zaleca on utrzymanie tego zwyczaju: *obligationem legendae Missas 12 per Annum et unum Anniversarium pro Anima Petri Procewicz sacerdotis, olim hujus Conventus Praepositi relaxamus*⁴⁹.

Akta wizytacyjne dość często zawierają zachęty mobilizujące do celebracji śpiewanej Mszy św. w intencji całego zakonu w dni szczególne, np. w święto Stanisława Kaźmierczyka. Jako przykład niech posłuży tekst aktu wizytacyjnego (1782) klasztoru w Słonimiu: *Missam vero Votivam de Sanctissima Trinitate in Festo Inventionis Sanctae Crucis simulque die obitus Domini Nostri Stanislai Casimiritani ad usque decantari solitam amovimus. Missam tamen cantatam de Festo pro felici successu Congregationis Nostrae absolvendam ordinavimus*⁵⁰. Dwa lata później (1784) wizytator potwierdza odprawianie śpiewanej Mszy św. w święto Znalezienia Krzyża Świętego, które przypadało w dzień śmierci Stanisława Kaźmierczyka (3 maja 1489 r.). Zauważa też, że zmieniono formularz mszalny z wotywy o Trójcy Świętej na formularz z dnia (tj. o Znalezieniu Krzyża Świętego): *item in Festo Inventionis Sanctae Crucis et die obitus B[eati] Stanislai Casimiritani loco Missae Votivae de Sanctissima Trinitate cantandam esse de Festo cum applicatione ad intentionem Congregationis praescriptum et ordinatum est*⁵¹. W Wilnie – jak wszystko na to wskazuje – obowiązek celebracji śpiewanej Mszy św. w dzień śmierci św. Stanisława Kaźmierczyka był spełniany (1784): *Missa quoue Votiva de Sanctissima Trinitate in die Obitus B[eati] Stanislai Casimiritani cantari solita*⁵².

W konwencie kurozwęckim najwidoczniej opuszczane były sobotnie wotywy o Najświętszej Maryi Pannie, co w 1782 r. przypomniano z zaznaczeniem, że mają to być Msze św. śpiewane: *Similiter Missas votivas die Sabbati de B.V. MARIA et die Dominico de Sanctissima Trinitate ex legatione perpetua ab Ordinario Loci approbata. Diebus per Rubricam non impeditis (ad praesens a RRPP omitti solitas) absolvere injunximus. Non omissa tamen Missa cantata de Festo die Sabathi, prout antea practicari, a Nobis deprehensum est*⁵³.

⁴⁸ ms. 254, s. 35.

⁴⁹ Tamże, s. 37.

⁵⁰ Tamże, s. 26.

⁵¹ Tamże, s. 38. Ponieważ Stanisław Kaźmierczyk nie był wówczas jeszcze beatyfikowany (Jan Paweł II, 1993 r.), przysługiwał mu tytuł Sługi Bożego. Stąd w dniu śmierci (3 maja) odprawiano zwyczajowo wotywę o Trójcy Świętej, zmienioną później na formularz z dnia (tj. Znalezienie Krzyża Świętego).

⁵² Tamże, s. 35.

⁵³ Tamże, s. 27.

Kanonikom kraśnickim polecono w 1782 r., by wieczorem śpiewać *Litanie Loretańską* oraz wykonywać zgodnie z przepisami liturgicznymi śpiewy wieczorne, tj. nieszpory i kompletę: *Visitationem Sanctissimi Sacramenti post Prandium et caenam cum consuetis precibus peragendam, ac etiam Litanias Lauretanas in honorem B.V. MARIAE die Sabatni post Completorium in Capella ejusdem singulis praesentibus cum cantu absolvendas. Ordinationem Divini Officii quo ad cantum Vesperarum aut Completorii in Choro a nobis directam et in Tabella manu nostra firmatam custodire mandamus*⁵⁴. Można stwierdzić, że w dokumencie zostało uchwycone to, czego kanonicy kraśnicy nie czynili zgodnie z konstytucjami zakonnymi.

W opisywanym zakresie tematycznym (A) mieszczą się również wzmianki o usankcjonowanym tradycją zakonną dziękczynnym śpiewie po wyborze prepozyta generalnego. Po potwierdzeniu nominata, że wybór akceptuje, kapituła wraz z delegatem biskupa udawała się procesyjnie do kościoła, aby zaśpiewać hymn dziękczynny: *processit una cum Patribus ad Chorum ad decantandas Deo grates per Hymnum Te Deum* (1814)⁵⁵. Podobnie brzmia pozostałe wpisy dotyczące momentu po wyborze prepozyta generalnego: *Post hoc in Gratiarum actionem Deo, decantantus fuerat in choro Oratorii Hymno Te Deum Laudamus omnibus Canonicis in Choro stantibus* (1836)⁵⁶; *Caeremonia autem traditionis Insigniorum commissa est propter absentiam Neo Electi Electione facta V[enerabil]e Capitulum advocatis V[enerabilis] Fratibus descendit ad Ecclesiam ad decantandas Deo Omnipotenti Maximo Gratiarum actiones solemniter per Hymnum Te Deum* (1854)⁵⁷, *post haec ventum est ad Ecclesiam pro decantandis Deo optimo gratibus per hymnum Te Deum et cum oratione* (1856)⁵⁸.

Choć nie wyrażano tego wprost, to należy zakładać, że wykonanie hymnu miało charakter uroczysty także ze względu na miejsce. Zgodnie bowiem z częstymi adnotacjami śpiew ten odbywał się w prezbiterium, w chórze kanonickim, zwanym niekiedy w dokumentach „oratorium”. Oto te wpisy: *Quibus peractis, solutum est Capitulum et in Choro decantatus est Hymnus Te DEUM laudamus cum Oratione Gratiarum actionis* (fot. 4)⁵⁹; *Quo facto ad Hymnum Te Deum personandum in oratorio defundendas Deo gratias sede omnes contulerunt* (fot. 5)⁶⁰; *Ad finem actae sunt Deo Gratiae per cantatum in choro Hymnum Te Deum Laudamus*⁶¹; *Quam consuetudinem in posterum retinendam Capitulum decrevit simul atque Hymnum gratiarum non in loco Capituli, sed in choro inchoandum*

⁵⁴ Tamże, s. 26; Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 105.

⁵⁵ ms. 253, s. 58.

⁵⁶ Tamże, s. 63.

⁵⁷ Tamże, s. 73.

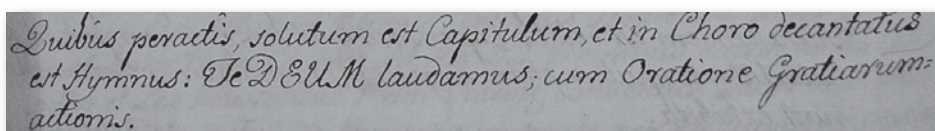
⁵⁸ Tamże, s. 76.

⁵⁹ Tamże, s. 40.

⁶⁰ Tamże, s. 59.

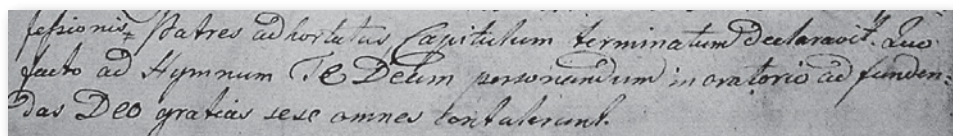
⁶¹ Tamże, s. 30.

et terminandum sancivit⁶²; Capitulum terminavit declaratur. Quo facto, Hymnum TE DEUM personantes omnes ad Oratorium, ad fundendas DEO gratias sede contulerunt⁶³.



Quibus peractis, solutum est Capitulum, et in Choro decantatus est Hymnus: Te Deum laudamus; cum Oratione Gratiarum: actionis.

Fot. 4. ms 253, s. 40



postquam Patres adhortatus Capitulum terminatum Declaravit. Quo facto ad Hymnum Te Deum personantem in oratorio ad fundendas DEO gratias sese omnes contulerunt.

Fot. 5. ms 253, s. 59

Zgodnie z ogólną zasadą hymnodii, sformułowaną przez św. Augustyna, hymn śpiewano (a nie recytowano)⁶⁴. Po zakończeniu śpiewu prepozyt generalny pierwszy raz zajmował w chórze miejsce przeznaczone dla niego (*locum proprium Praepositi in Choro*). Pojęcie *in choro* można interpretować dwojako, przy czym interpretacje te nie są ze sobą sprzeczne. Ksiądz Łukasz Kątny rozumie to określenie jako śpiew wspólny⁶⁵. Nie przecząc takiej interpretacji, równie dobrze można przyjąć, że śpiew ten odbywał się w chórze kanonicznym (oratorium) po zajęciu miejsc w stallach. Ówczesny brewiarz wszak określał dokładnie, które czynności wykonuje się *in choro*, a które *extra chorum*. Można być pewnym tej drugiej interpretacji, jako że opisywane wydarzenia miały miejsce na długo przed Soborem Watykańskim II, tj. w czasach, gdy zasadom liturgicznym generalnie okazywano większy szacunek. Każda czynność liturgiczna była dokładnie skodyfikowana, wiadomo było w którym miejscu i w jakim czasie należało coś zrobić.

Po zakończonych obradach kapituły generalnej miała miejsce jakaś forma dziękczynienia Panu Bogu za owoce kapituły. Najprawdopodobniej więc na zakończenie rozbrzmiewał powtórnie hymn *Te Deum laudamus*. Dysponujemy wzmianką z roku 1856, w której co prawda nie zamieszczono tytułu śpiewu, ale z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można przyjąć, iż był to właśnie wspomniany hymn: *inter Fratres pronuntiavit R[eve]R[endus]D[ominus]*

⁶² Tamże, s. 21.

⁶³ Tamże, s. 52.

⁶⁴ J. Pikulik, *Klasyczne formy chorału gregoriańskiego oraz monodii liturgicznej*, w: *Muzyka sakralna. Materiały z seminariów „Gaude Mater”*, red. J. Masłowska, Warszawa 1998, s. 22.

⁶⁵ Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 51–52. W XVII i XVIII w. praktykowano także śpiew naprzemienny kanoników ze scholą.

*Praelatus terminationem Capituli Generalis et facta ordinatio Canonicorum per domus decantandis in Ecclesia Deo gratibus finitum Capitulum*⁶⁶.

W śpiewie miały się uzewnętrzniać wiara i miłość. Przestrzegano przed wrzaskiem, pośpiechem, rutyną i nieczułością. Reguła św. Augustyna zachęcała, by śpiewać według tradycji przekazanej przez ojców (starszych), a nie według własnych upodobań: *Psalmis et hymnis cum oratis Deum, hoc versetur in corde quod profertur in voce. [...] Et nolite cantare nisi quod legistis esse cantandum; quod autem non ita scriptum est ut cantetur, non cantetur. Non enim decet ut cantus et usus ecclesiasticus fieri debeat secundum arbitrium diversorum, sed firmiter servandus est secundum scripta atque instituta maiorum*⁶⁷.

Nieprzestrzeganie pauz podyktowane było najprawdopodobniej chęcią pośpiesznego odprawienia godzin kanonicznych, co jest charakterystyczne dla nie dbale sprawowanej liturgii. W dekrete powizytacyjnym klasztoru kraśnickiego (1823) czytamy, że oficjum nie powinno być pośpieszne, lecz wyraźnie i dobitnie recytowane, z przestrzeganiem pauz, z umiarem i troskliwością (o chwałę Bożą): *Officium hoc non fiat praepropere, ast cum debita ac praescripta pausa, ac summa quam par est, modestia et attentione*⁶⁸. W dalszym ciągu aktu wpisano wyżej cytowany fragment reguły św. Augustyna: *ut scilicet hoc versetur in corde, quod profertur in voce* (co w sercu to i na ustach).

Wraz z nadejściem wieku XIX w aktach wizytacyjnych zaczynają pojawiać się zalecenia dotyczące staranności wykonawstwa śpiewu chorałowego. W akcie wystawionym 30 maja 1801 r. w Kurozwiękach mowa jest o recytacji psalmów, a dokładnie o przestrzeganiu pauz i kadencji (tj. medianty oraz terminacji): *In Officii Divini recitatione pausa in tantum corrigatur, ut cujuslibet versus medium et finis facilem notari possint*⁶⁹.

W tym samym roku w Kraśniku napomniano kanoników, by starannie odprawiali Msze św., bowiem zaobserwowano nieprawidłowości wynikające najpewniej z dystrakcji celebransa, na przykład *Pater noster* odmówiono przed konsekracją, psalm *Iudica me* recytowany był po antyfonie introitalnej (zamiast przed): *Item observatus fuit pluries intra Sacrificandum errasse, ita ut quandoque ante Consecrationem dicent Pater noster, quandoque post Introitu descendent ad dicendum Psalmum Iudica*⁷⁰. Wyjaśnić jednak należy, że powyższe zastrzeżenia najprawdopodobniej dotyczyły nielicznych konkretnych kanoników – jednego starszego z zaawansowaną demencją, drugiego z problemami psychicznymi (ks. Patrycjusz Maszczykowski)⁷¹.

⁶⁶ ms. 253, s. 77.

⁶⁷ Lublin, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ms. III 608, s. 87–88; Cyt. za: Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 94–95.

⁶⁸ ms. 254, s. 128.

⁶⁹ Tamże, s. 92; por. Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 94.

⁷⁰ ms. 254, s. 95.

⁷¹ Informacja ustna od ks. Kazimierza Łataka.

W roku 1815 ks. Ferreriusz F. Mydlarski, prepozyt generalny, nalegał, by w klasztorze krańskim oficjum godzin było śpiewane i recytowane we właściwy sposób, tj. głosem zrozumiałym, z zachowaniem pauz: *Ipsius etiam erit attendere, ut Officium Divinum, debito modo, voce intelligibili, et cum pausa cantetur et recitetur*⁷². Rok później w tym samym konwencie wskazano na klasztor krakowski jako wzorzec liturgii. W akcie napisano, że jeśli nie ma dostatecznej racji przeciwnej, należy odprawiać ceremonie, modulując głos tak w śpiewie, jak i w recytacji, stosując akcent i pauzy, zgodnie z normami obowiązującymi w konwencie generalnym, krakowskim: *Ordinamus [...] nulla ratione in contrarium fervente, instituat, educetur, sustentetur ac instruat respectivo quo ad Observantiam Caeremonias Ecclesiasticas modulationem vocis, tam in canendo quam in recitando, servando accentu sive pausa, tum denique victu et amictu, ad Normam Conventus Nostri Generalis Cracoviensis*⁷³.

Widocznie jednak w klasztorze w Kraśniku w pierwszej połowie XIX w. obzędy sprawowano niedbale, skoro wizytator jeszcze w 1816 r. musiał w dekreście powizytacyjnym (dość długim zresztą) przypomnieć sposób, w jaki powinno się odprawiać godziny kanoniczne. Skądinąd jest to dla historyków wskazówka, jakie normy liturgiczne obowiązywały ówczesnie w zakonie: *Officium Divinum diurnum pariter ac Nocturnum sequenti persolvetur modo: Die Dominico et Festis cantabitur Prima et Completorium, reliqua voce clara et distincta recitabuntur. Feriis vere secunda, quarta et sexta Vesperae in Cantu cum Organo, et Completorium in voce. Tertia, quinta et Sabbathi feriis, Vesperae in voce, et Completorium in cantu. Porro prima ex horis Canonicis singulis feriis in cantu fiet, nisi ab rationalibus causam aliquando super eo dispensari oporteret. Generaliter autem praedisponitur Officium Divinum canonicae videlicet in choro Ecclesiae ac Stallis enimque competentibus cantandum recitandumve Matutino cum Laudibus, Meditatione et Precibus Vespertines exceptis ista enim in Superiori Choro Conventus commodius paterint*⁷⁴.

Wynika z tego zapisu, że w niedziele i święta śpiewane były pryma i kompletorium, zaś pozostałe godziny recytowane były wyraźnym głosem. W poniedziałki, środy i piątki nieszpory śpiewano z towarzyszeniem organów, zaś kompletorium tylko recytowano. We wtorki, czwartki i soboty przeciwnie: nieszpory recytowano, natomiast kompletorium było śpiewane, przy czym brak informacji o towarzyszeniu organowym. Pierwsza godzina kanoniczna (*Matutinum*) w dni powszednie powinna być śpiewana, o ile nie sprzeciwia się temu jakaś wyższa konieczność, o której wcześniej w niniejszym studium już wspomniano. Prymę jednakże śpiewano zawsze.

Wydaje się, że w Kraśniku w tym względzie na jakiś czas sytuacja się unormowała, bowiem w aktach z roku 1820 na temat godzin kanonicznych znajduje

⁷² ms. 254, s. 108.

⁷³ Tamże, s. 118.

⁷⁴ Tamże, s. 119.

się zaledwie krótka wzmianka: *Officio Matutino et Diurno (nisi juxta ac rationabili causa impediti) quotidie intersint, silentiumque vespertinum inviolabiliter observaram curent*⁷⁵. Nie wynika z niej, żeby liturgia godzin sprawowana była z rażącymi uchybieniami. Nie na długo jednak. Dekret powizytacyjny z 1823 r. w artykule drugim zobowiązuje każdego kanonika do celebracji godzin i przypomina ten zapis konstytucji zakonnej, zgodnie z którym tam, gdzie jest co najmniej sześciu kanoników, godziny muszą być wykonywane śpiewem chorałowym, a nie tylko recytowane głosem: *Articulus secundus. Ordo noster Canonicus stringit unumquemque ad persolvendum Divinum Officium non voce sola recitandum, sed insuper, ubi sex manent Canonici, juxta regulas Cantus Choralis absolvendum*⁷⁶. Ponadto, jeśli nie każdego dnia, to przynajmniej w każdy dzień świąteczny i uroczystość oficjum powinno być *in gremio* wykonywane śpiewem zgodnie z postanowieniem miejscowego prepozyta lub wiceprepozyta: *Proinde declaramus, ut si non quolibet die, festivis saltem ac solemnioribus diebus, Officium ejusmodi fiat in Cantu, juxta arbitrium Praepositi loci, aut Ejus VicePraepositi*. Na koniec zacytowany został fragment konstytucji zakonnej: *Nullus ergo Residentium se alienare (nisi causa probata ac rationabili) ab ejusmodi Officio, tam in voce, quam in Cantu persolvendo praesumat, sciens, quod dum communi victu reficiat corpus, communi item oratione reficere animam teneatur*. Czyli że żaden zakonnik, bez dostatecznej i racjonalnej przyczyny, nie powinien uchylać się od obowiązku oficjum godzin, zarówno recytowanych, jak i śpiewanych, wiedząc, że tak jak wspólnota stołu wzmacnia ciało, tak wspólnota modlitwy podtrzymuje duszę⁷⁷.

Niemal słowo w słowo powyższe zdania powtórzone zostały w dekreście sporządzonym po wizytacji klasztoru macierzystego w 1838 r. Ponownie więc mowa jest o tym, by żaden zakonnik bez dostatecznej racji nie zwalniał się z obowiązku celebracji oficjum godzin. *Mandamus ut omnes et singuli Religiosi nemine excepto Sanctae Meditationi, Officio Matutino et diurno (nisi debilitate corporis aut alia juxta ac rationabili causa impeditis intersint)*. Niewielka różnica w obu tekstach dotyczy minimalnej liczby kanoników, od której obowiązywało chorałowe wykonywanie oficjum. W dokumencie dotyczącym Krakowa liczba ta nie jest ściśle oznaczona (tzn. 6), lecz określona ogólnie jako „większa liczba kanoników”: *Ordo noster Canonicus stringit unumquemque ad persolvendum Divinum Officium non voce sola recitandum, sed insuper, ubi manent Canonici in majori numero, iuxta regulas cantus Choralis absolvendum*. Inna drobna różnica dotyczy osób mających władzę z istotnej przyczyny zwolnić ze śpiewu kanonika. W Krakowie nie

⁷⁵ Tamże, s. 124.

⁷⁶ W kwestiach liturgii i muzyki nowe zapisy konstytucji zakonnych obowiązujące od momentu reformy konstytucji zakonnej (1631) podają, że w tych klasztorach, w których było przynajmniej sześciu zakonników, oficjum odtąd miało być śpiewane w kościele, z wyjątkiem dni świątecznych. ABC, *Acta Capituli Generalis*, k. 4. Cyt. za: K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 57; Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 93.

⁷⁷ ms. 254, s. 128.

będzie to już wiceprepozyt (jak w Kraśniku), jedynie sam prepozyt generalny. Tę akurat zmianę można łatwo wytłumaczyć obecnością w domu macierzystym najważniejszej osoby: *Proinde declaramus, ut si non quolibet die, festivis saltem et solemnioribus diebus, Officium ejusmodi fiat in Cantu, juxta arbitrium Praepositi loci. Nullus ergo residentium prout supra dictimus se alienare – nisi causa probata ac rationabili – ab ejusmodi Officio, tam in voce, quam in Cantu persolvendo praesumat, sciens, quod dum communi victu reficiat corpus, communi etiam oratione reficere animam tenetur*. Ostatnią zmianą, jaka cechuje dokument krakowski w stosunku do wcześniejszego zapisu kraśnickiego, jest rezygnacja ze zdania traktującego o tożsamości pragnień serca i wypowiedzanych słów, poprzestając na ostrzeżeniu przed pośpieszną recytacją: *Officium hoc non fiat praepropere, sed cum debita ac praescripta pausa*⁷⁸.

Więcej modyfikacji zawiera tekst akt wizytacyjnych klasztoru krakowskiego w roku 1851: *Sanctae Meditationi, Officio Matutino et diurno (nisi infirmitate aut alia rationabili causa impeditis) interasse. Ordo enim noster Canonicus stringit unumquemque ad persolvendum choraliter Divinum Officium. Nullus ergo residentium prout supra dictimus se alienare – nisi causa probata ac rationabili ab ejusmodi Officio, tam in voce, quam in Cantu persolvendo praesumat, sciens, quod dum communi victu reficiat corpus, communi etiam oratione reficere animam tenetur. Officium hoc non fiat praepropere, sed cum debita ac praescripta pausa*⁷⁹. Nie ma, jak widać, wymienionej minimalnej liczby kanoników, którzy mieliby chorałowo śpiewać godziny – z aktu wynika więc, że obowiązek ten spoczywa na wszystkich. Być może, nie widziano potrzeby przypomnienia tego, albowiem w klasztorze macierzystym zawsze przebywała większa liczba zakonników. Pownownie nie został uwzględniony wiceprepozyt, jako osoba, która mogła w określonych warunkach zwolnić kanonika z obowiązku oficjum chórowego z ważnej przyczyny. Powód jest zapewne ten sam, co w przypadku aktu z roku 1838: obecność na miejscu najwyższego urzędem zakonnika.

W akcie z 1857 r. sporządzonym po wizytacji klasztoru kraśnickiego znowu pojawiły się znane już treści. Wizytator w art. 3 przestrzega przed opuszczaniem modlitw, nie wspominając nic o ich śpiewie: *Officio Matutino et divino (nisi juxta ac rationabili causa impediti) intersint quotidie*⁸⁰. W art. 9 jednak wraca liczba sześciu kanoników oraz polecenie, aby śpiew chorałowy wykonywać dokładnie: *Ordo noster Canonicus stringit unumquemque ad persolvendum officium divinum non voce sola recitandum, sed insuper, ubi sex Canonici manent, iuxta Regulas Cantus Choralis absolvendum. [...] Officium hoc non fiat praepropere, ast cum debita ac praescripta pausa*⁸¹.

⁷⁸ Tamże, s. 134.

⁷⁹ Tamże, s. 150–151.

⁸⁰ Tamże, s. 155.

⁸¹ Tamże, s. 156.

Istnieją jednakże wzmianki o odejściu od ścisłych zasad liturgicznych w wyjątkowych okolicznościach, które mogły stanowić: podeszły wiek kanonika oraz wyjątkowo niesprzyjająca aura. W takich sytuacjach miejscowy prepozyt mógł starszego zakonnika zwolnić z obowiązku wspólnego śpiewu oficjum godzin: *Venerabilium Patrum Emeritorum dispensamus eum iisdem ergo accessum Heri praecipue dum preces Canonicae in Cantu absolventur* (Kraśnik 1816)⁸² oraz zarządzić, by w czasie silnych mrozów celebrację godzin przenieść do ogrzewanego pomieszczenia: *Ut tempore rigidae hyemis Matutinum Divini Officii aliquando Horae Canonicae possint recitari in cubiculo calefacto ex pro locum chori* (kapituła generalna 1808)⁸³. Na przykład w Krakowie w takich przypadkach celebrowano w ogrzewanej zakrystii, w której był nawet ołtarz.

Jeden raz w aktach dotyczących kanoników regularnych, a przechowywanych w archiwum jasnogórskim, mowa jest o muzyce świeckiej. Nietrudno domyślić się, że w niekorzystnych dla opinii zakonnej okolicznościach. Oto w Kraśniku w roku 1823 ks. Leon Dudkiewicz nocą wyszedł potajemnie z klasztoru i udał się do wsi Struża. Tam, chodząc po wsi i odwiedzając karczmy, oddawał się tańcom z kobietami przy akompaniamencie muzyki. Nadto został przyłapany w towarzystwie podejrzanej kobiety w takim miejscu, w którym żadnego świadka nie było (nie było innej osoby): *Pater Leo Dudkiewicz apparet pessimis criminibus operam dedisse: fermi enim qualibet nocte exibat furtivem de Monasterio ad villam dictam Struża et Oppidum. In Struża praecipue, solebat ducere Choreas cum feminis invisibat popinas noctu, ubi etiam deprehensus in posteriori Domus mansione cum suspecta femina, ubi nullus aderat testis transegisse cum Musica transibat per Oppidum noctu*⁸⁴.

3.3. Muzycy

Drugi zakres tematyczny jest słabiej reprezentowany w aktach zakonnych. W tym obszarze mieścić się będą nie tylko wzmianki o osobach, które czynnie uprawiały muzykę (zwłaszcza liturgiczną), ale także o tych, które – same być może nie będąc muzykami – w jakikolwiek sposób przyczyniły się do rozwoju sztuki muzycznej lub przynajmniej spowodowały, że w klasztorach kanoników regularnych, szczególnie na prowincji, rozbrzmiewała muzyka liturgiczna. Akta zarówno kapitułne, jak i wizytacyjne przechowywane w jasnogórskim archiwum zawierają nazwiska ośmiu osób bezpośrednio związanych z muzyką liturgiczną i dosłownie śladowe informacje o innych, bez podawania ich nazwisk.

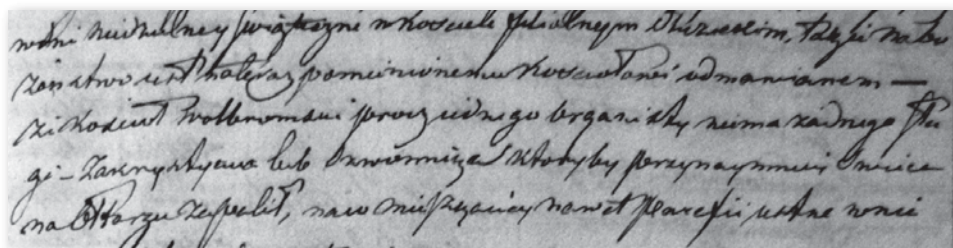
Przykładem informacji o anonimowym organiście jest wzmianka z roku 1845 dotycząca klasztoru w Wolbromiu: „[...] także nabożeństwo iest

⁸² Tamże, s. 118.

⁸³ ms. 253, s. 48.

⁸⁴ ms. 254, s. 130. Z informacji uzyskanych od ks. K. Łatka wynika, że był to wyjątkowy kanonik. Większość życia zakonnego spędził już to w więzieniu klasztornym, już to w domach poprawy.

nateraz posmutnionemu Kościołowi odmawianem – zi Kościół Wolbromski prócz jednego organisty niema żadnego sługi – Zakrystyana lub dzwonnika, któryby przynajmniej świece na ołtarzu zapalił” (fot. 6)⁸⁵. Warto jednak zauważyć, że mimo obiektywnie chmurnego obrazu funkcjonowania służby kościelnej w Wolbromiu po konfiskacie majątku, muzyka instrumentalna (zapewne na miarę możliwości) jednak w nim rozbrzmiewała.



Fot. 6. ms 254, s. 143

W akcie powizytacyjnym klasztoru kurozwęckiego (1797) widnieje zapis poświadczający spożytkowanie wcale niemałych środków pieniężnych przeznaczonych przez ks. Euzebiusza Grzybowskiego na sfinansowanie naprawy sygnaturki nad świątynią (co zostało wykonane) oraz organów (dokładnie: zlecenie dla organmistrza na naprawę instrumentu): *quod ex Summa Resignatione Officii per A[dm]odum] R[everendum] Eusebium Grzybowski 4210 florenos polonicorum cum [...] relictis, in expensas recenseant, non nisi ea, quae reparationi Signaturae supra Templum, necnon contractui Organorum impensa sunt*⁸⁶. Bez ryzyka błędu można przyjąć, że skoro w kościele były organy, to musiał pracować także organista, choć niekoniecznie akurat w roku wizytacji.

Spośród zidentyfikowanych postaci w aktach wizytacyjnych najwcześniej (Wilno, 1782) pojawia się nazwisko kantora, brata Urbana Wiśniewskiego. Wizytator zaleca, by starszych (tj. 15-letnich) i mniej zdolnych (*ineptus*) chłopców uczących się w szkole parafialnej, śpiewu oficjum uczył właśnie on, mimo, że w konwencji wileńskim w drugiej połowie XVIII w. działał nieznany z imienia organista⁸⁷. Ów organista mieszkał blisko kościoła w dużej gospodzie jako jeden z jej czterech mieszkańców⁸⁸. *Prope Ecclesiam est Domus, magna Cauponaria (...) habet quatuor residentias, seu habitations [...] una manebat Organarius et scholam Parochialem tenebat, docendo Pueros tam extraneos quam Conventuales, quod fuit cum decore Ecclesiae satisfactione desiderio. Parochianorum ac etiam mandato Celsissimi Loci Ordinarii de manutentione Scholam Parochialium obtemperatum fuit,*

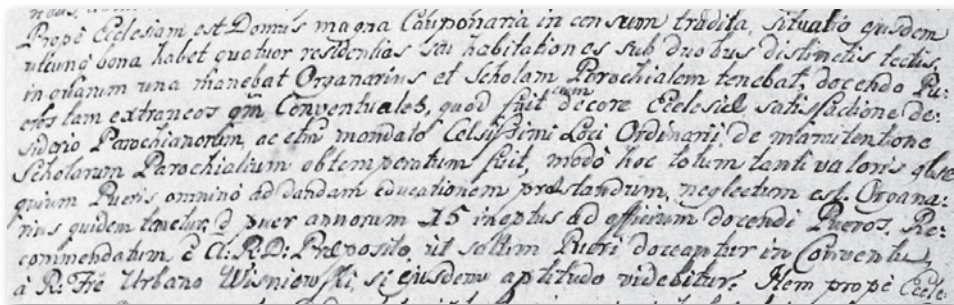
⁸⁵ ms. 254, s. 143.

⁸⁶ Tamże, s. 87; Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 100–101.

⁸⁷ ms. 254, s. 6; Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 183. Kantor uczył śpiewu, natomiast organista uczył gry na instrumencie.

⁸⁸ ms. 254, s. 6.

modo hoc totum tanti valoris glosequium Pueris omnino addandam educationem praestandum, neglectum est. Organarius quidem tanetur quod puer annorum 15 ineptus ad officium docendi Pueros. Recommendatum quod A[dmodum] R[everendo] D[omino] Praeposito sit saltem Pueri doceantur in Conventus a R[everendum] F[ratrem] Urbano Wiśniowski, si ejusdem aptitudo videbitur (fot. 7).



Fot. 7. ms 254, s. 6

Prawdopodobnie ów nauczyciel, kleryk Urbanus Wiśniowski (zwróćmy uwagę na odmienną lekcję nazwiska), wzmiankowany jest w aktach kapitulnych wśród kanoników wybranych w roku 1787 do kapituły słonimskiej⁸⁹ i później, w roku 1791, do kapituły wileńskiej⁹⁰. W Wilnie czynne było studium teologii.

Nieco tylko wcześniej w dokumentach zaczynają pojawiać się nazwiska dwóch innych kanoników związanych z muzyką. Pierwszym jest diakon Teobald Oleszkiewicz, w aktach kapituły generalnej (1781) występujący jeszcze jako kleryk, wzmiankowany w grupie scholastyków⁹¹. W aktach wizytacyjnych (Wilno, 1784) przy jego nazwisku brak precyzacji, czy jest jeszcze klerykiem, czy już prezbiterem, jednak określenie *reverendus* może wskazywać na osobę ze święczeniami kapłańskimi⁹², która zajmowała się nauczaniem śpiewu chorałowego. Wizytator, w trosce o dbałość śpiewu, zgodnie z normami liturgicznymi zaleca, by ćwiczenia w śpiewie chorałowym prowadzili ks. Teobald Oleszkiewicz oraz – wówczas jeszcze kleryk (jak można sądzić z określenia *frater*) – Donat (Donacjan) Axan, który wstąpił do zgromadzenia już po odbyciu studiów uniwersyteckich, z tytułem akademickim. *Exercitium Cantus Choralis et Caeremoniarum juxta Rubricas Missalis et Breviarii Romani, secundum ordinationem jam olim praescriptam instituendum et perficiendum decernimus alterum exercitium promovente Reverendo Theobaldo Oleszkiewicz, alterum autem Reverendo Fratere Donatione Axan (fot. 8)*⁹³.

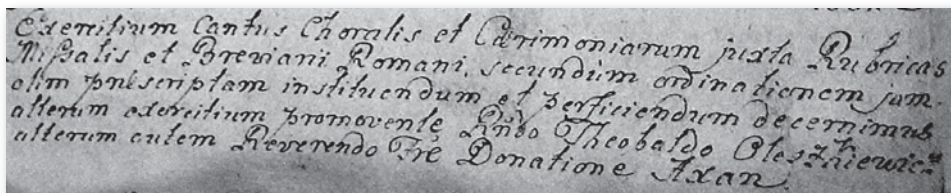
⁸⁹ ms. 253, s. 31.

⁹⁰ Tamże, s. 41.

⁹¹ Tamże, s. 22.

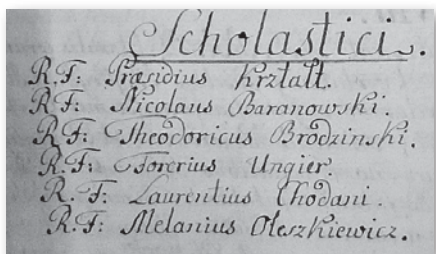
⁹² ms. 254, s. 36.

⁹³ Tamże, s. 36; Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 105–106.

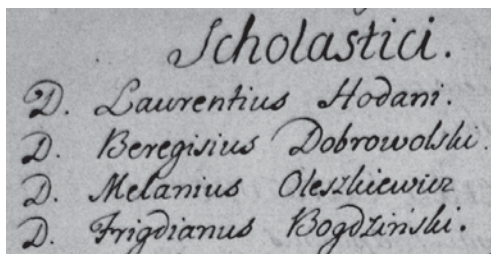


Fot. 8. ms 254, s. 36

Z kolei akta kapituły generalnej odbytej później (1787) świadczą, że kleryk (frater) Melanisz Oleszkiewicz wpisany jest w konwencie krakowskim w grupie scholastyków (fot. 9)⁹⁴. Mimo różnych imion (świeckie i zakonne) chodzi o tę samą osobę. Ksiądz Oleszkiewicz w 1791 r. figuruje nadal w zespole scholastyków, ale już jako ksiądz (fot. 10)⁹⁵:



Fot. 9. ms 253, s. 30 (rok 1787)



Fot. 10. ms 253, s. 41 (rok 1791)

Drugą osobą związaną z muzyką jest wspomniany kleryk Donat (Donacjan, Donatianus) Axan, który w 1781 r. nie był jeszcze nawet diakonem (*clericus*)⁹⁶, natomiast w 1784 r. w klasztorze wileńskim zajmował się nauczaniem liturgii, uzupełniając się w tym względzie z ks. Teobaldem Oleszkiewiczem. Obaj byli wykształconymi muzykami⁹⁷.

W czasie następnej wizytacji klasztoru w Wilnie (1786) wizytator powtórnie zaleca, by w dalszym ciągu prowadzone były ćwiczenia śpiewu chorałowego i stosowania zasad liturgicznych w przypadku okkurencji dnia powszedniego i święta (czyli ćwiczeń z rubrycystyki, liturgiki). Pierwsze zajęcia ma prowadzić teraz już ksiądz (*Dominus*) Donat (Axan), drugie ks. Teobald (Oleszkiewicz): *Exercitium Cantus choralis et caeremoniarum pro occurrentia temporum et solemnitate*

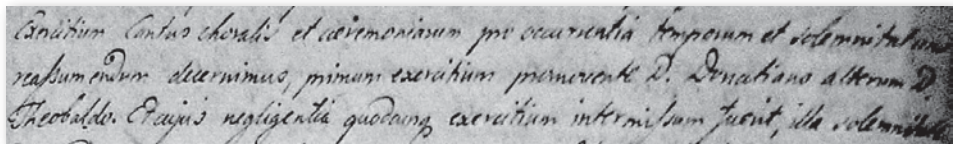
⁹⁴ ms. 253, s. 30.

⁹⁵ Tamże, s. 41.

⁹⁶ Tamże, s. 22.

⁹⁷ Więcej informacji o osobach ks. T. Oleszkiewicza i ks. D. Axana w: H. D. Wojtyska, *Nauka i nauczanie u kanoników regularnych* (na przykładzie kongregacji Bożego Ciała), w: *Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 488, 491, 493; K. Łatak, *Kongregacja krakowska...*, s. 43, 274, 471.

reassumendum decernimus; primum exercitium premovente D[omino] Donatio, alterum D[omino] Theobaldo (fot. 11)⁹⁸.



Fot. 11. ms 254, s. 58

Kapituła generalna obradująca w roku 1787 podjęła decyzję o przeniesieniu ks. Axana do klasztoru w Słonimiu, a następna kapituła (1791) – do Kraśnika i na tym wpisie kończą się informacje o obu zakonnikach w źródłach częstochowskich.

Od roku 1836 w dokumentach przechowywanych na Jasnej Górze zaczyna pojawiać się nazwisko ks. Kazimierza Piotra Studentowicza, ostatniego nauczyciela śpiewu⁹⁹. Niestety, postać ta wyłania się z akt w złym świetle. Na początku trzeciej sesji kapituły obradującej w roku 1836 osoba ks. Studentowicza stała się tematem ożywionej dyskusji: *Hac in Sessione Reverendus Praelatus Generalis [...] subjecit deliberationi Patrum, ut Petrus Studentowicz, qui ab enormia Crimina statui Sacerdotali et Religioso repugnantia, jam multoties correptus adtamen ex immensa Vitio rem Voragine et turpitudinum omnium gurgite non resipuit* (fot. 12)¹⁰⁰. Ksiądz K. P. Studentowicz często upijał się, organizował zabawy wiejskie, sporo też czasu spędził w klasztornym więzieniu, aczkolwiek był artystą muzykiem¹⁰¹.

Kwestia zachowania ks. Studentowicza ma swoje odzwierciedlenie w późniejszych dokumentach, jednakże jako niezwiązana z realizowanymi przez niego zadaniami muzycznymi nie jest przedmiotem naszych dociekań w niniejszym artykule. Wiadomo, że dość długo przebywał w konwencie krakowskim, jak to potwierdzają akta wizytacji klasztoru macierzystego (1838)¹⁰² oraz akta kapituł generalnych (1841 i 1856)¹⁰³, a następnie wraz z ks. Janem Kulińskim przeniesiony został do Wolbromia¹⁰⁴. Zmarł w 1870 r.

Nazwisko ks. Franciszka Papiniusza Hollecza (Holeczka) pojawia się zaledwie dwukrotnie w aktach kapitulnych. Pierwszy raz w 1781 r., kiedy jest jeszcze diakonem wymienionym w grupie scholastyków w konwencie generalnym¹⁰⁵

⁹⁸ ms. 254, s. 58.

⁹⁹ O tym, że ks. K. P. Studentowicz zajmował się muzyką, wiadomo z innych źródeł. Wiadomo także, że po nim zrezygnowano z samodzielnego prowadzenia śpiewu przez kanoników. Por. Ł. Kątny, *Kultura muzyczna...*, s. 121.

¹⁰⁰ ms. 253, s. 64.

¹⁰¹ Informacja ustna od ks. K. Łataka.

¹⁰² ms. 254, s. 136.

¹⁰³ ms. 253, ss. 71, 77.

¹⁰⁴ ms. 254, s. 139–140. Ksiądz J. Kuliński, magister nowicjatu, zajmował się także muzyką – prowadził śpiew.

¹⁰⁵ ms. 253, s. 22.

i powtórnie w 1787 r. w aktach następnej kapituły, gdzie figuruje już jako ksiądz w Krakowie¹⁰⁶. Akta zachowane w Archiwum Ojców Paulinów nie poświadczają, by zajmował się muzyką, jednak z innych dokumentów wynika, że był nauczycielem muzyki¹⁰⁷.

Sessio tertia

Hic in Regione Romae Praelatus Glor. intuitu re
alitate omnia observantibus Regularibus subiecit deliberationi
Patrum, ut Petrus Studentomicus qui ob enormia Crimina
Statu Praecepti et Religioso repugnantis, jam exulta
hies conceptus adhaerens ex immensa Vitiarum Poragine
et luxuriantum omnium quogate non respuit tandem
vigore Deverbi Consistorii Generalis Graeco vicentis ad decursum
anni unius quinos, ob eum post amissionem eadem ex car
cere concludere naturae vitiosae in varia crimina iterum
mendicant secundum incanatus, pro incurribili Declare,
huc et ut putridum membrum ne pestifero morbo secum
conversantes inficiat iuxta Decretum Urbani Papae VIII
in Saculum dimittatur, ^{ex congregatione Nostra qua praenominatus exultat}
acquiescit unanimiter Capitulum
Generale huic propositioni: Quoniam autem Romae Prae
posito Generali difficile est ob remotionem loci, nec me
gotium ad effectum deducere prope processus supra dictus
Petrum Ado Thomae Madrycki: Propositione locati aduorsus
eundem Patrem Germanicus relicta est ut exposcitur huius
mimibus dicti Religiosi delegationem Commissionis ad
Germanicum processum et perforandum decretum ejectionis
nisi de quoniam congregationis nostrae religiose, dicti Patris
Studentomicus a Confectione Generali Consensu unaque
cum Patribus ejusdem Domus petat.

Fot. 12. ms 253, s. 64

Na koniec należy wspomnieć jeszcze jednego kanonika, szczególnego, bowiem cho
dzi o prepozyta generalnego Antoniego Firmina Lubaczewskiego, społecznika i promo
tora nowoczesnego szkolnictwa¹⁰⁸, który zmarł 25 kwietnia 1853 r. Ksiądz Lubaczewski

¹⁰⁶ ms. 253, s. 30.

¹⁰⁷ Ł. Kątny, *Kultura miuzyczna...*, s. 121.

¹⁰⁸ K. Łatak, *Kanonicy regularni w dawnej i współczesnej Polsce*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, red. K. Łatak, I. Makarczyk,

był profesorem muzyki. Do grona jego uczniów należał Feliks Ostrowski (1802–1860)¹⁰⁹, pianista i kompozytor. Co interesujące, ale nie zaskakujące, ojciec ks. Lubaczewskiego, Józef (zm. w 1809 r. w Zamościu), był nauczycielem muzyki na dworze starosty Prażmowskiego w Gościeradowie (także wykształconego muzyka – skrzypka).

4. ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Tyle akta historyczne. Z dokumentacji wyłania się obraz zakonu, który mimo często niesprzyjających okoliczności potrafił zadbać o sferę muzyki liturgicznej, widząc w niej źródło przeżyć duchowych i formę modlitewnego kontaktu z Bogiem. Z troską o kształcenie muzyczne w szkołach parafialnych oraz o wynagrodzenie i utrzymanie muzyków pracujących w ośrodkach kanonickich doskonale wpisuje się w profil pracy duszpasterskiej i działalności kulturotwórczej Kanoników Regularnych Laterańskich, wyrażenie kreślony od początku powstania prepozytury Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu.

MUSIC AND MUSICIANS IN DOCUMENTS OF THE CANONS REGULAR OF THE LATERAN (1781–1861)

Summary

The author of the article has analyzed protocols (files) of the general chapters as well as protocols from visitations to monasteries of the Canons Regular of the Lateran (CRL) in the Kraków Province between 1781 and 1861. The protocols are currently in the archives of the Pauline Fathers in Częstochowa (ms. 253 and ms. 254), where they were placed after the dissolution of monasteries ordered by the Russian authorities following the January Uprising. This article centers on topics related to music which are present in the documents mentioned above. The author identified the following two topics: A) performance of liturgical music; B) people involved in the music culture: Gregorian chant teachers, organists as well as anonymous figures. Several dozen notes in both manuscripts demonstrate concern of the Canons Regular for the quality of music in their monasteries.

Słowa kluczowe: muzyka liturgiczna, klasztor, Kanonicy Regularni Laterańscy

Keywords: liturgical music, monastery, Canons Regular of the Lateran

Kraków [b. r. w.], s. 29.

¹⁰⁹ B. Chmara-Żaczkiewicz, Ostrowski Feliks, *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 7 (n-o-pa), red. E. Dziębowska, Kraków 2002, s. 232.

BIBLIOGRAFIA

- Acta Capituli Generalis Conventus SS. Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam Canonice Regularium S. Augustini ab A.D. 1628*, Kraków, Archiwum Klasztoru Bożego Ciała, ms. b.s.
- Acta Capituli Generalis, in Canonica S[anctissimi] Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam celebrati*, Częstochowa, Archiwum oo. Paulinów, ms. 253.
- Acta Visitationum Monasteriorum seu Praepositarum Canonice Regularium Lateranensium Ordinis S[ancti] Augustini Congregationis Cracoviensis Anno Domini 1782 conscripta*, Częstochowa, Archiwum oo. Paulinów, ms. 254.
- Bochyński M., *Zasób sekwencji mszału z Kraśnika z przełomu XIV/XV i XV/XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 47 (1983), s. 175–237.
- Chmara-Żączkiewicz B., *Ostrowski Feliks*, „Encyklopedia Muzyczna PWM” t. n-pa, red. E. Dziębowska, Kraków 2002, s. 232–233.
- Grabowski G., *Wiadomości liturgiczne, niezbędne dla organistów i zakrystianów*, Warszawa 1895.
- Kątny Ł., *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405–1795*, Warszawa 2016 (praca doktorska napisana w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; egzemplarz w Bibliotece UKSW).
- Kawończyk E., *Księgozbiór kanoników regularnych laterańskich w Suchej Beskidzkiej*, Kraków 1989 (praca magisterska napisana w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, egzemplarz w Bibliotece Uniwersytetu Pedagogicznego).
- Kubieniec J., *Uniwersalizm i swoistość w średniowiecznych antyfonarzach krakowskich*, Kraków 2006.
- Łatak Kazimierz, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999.
- Łatak K., *Kanonicy regularni w dawnej i współczesnej Polsce*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce*, red. K. Łatak, I. Makarczyk, Kraków [b. r. wyd.], s. 17–37.
- Łatak K., *Kongregacja krakowska kanoników regularnych laterańskich na przestrzeni dziejów*, Kraków 2002.
- Łatak K., Nalbach Stanisław, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009.
- Łobaza M., *Piśmiennictwo sakralne i pragmatyczne Kanoników Regularnych Laterańskich Kongregacji Krakowskiej w czasach staropolskich*, Warszawa 2015 (praca doktorska napisana w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; egzemplarz w Bibliotece UKSW).
- Pietrzekiewicz I., *Biblioteka kanoników regularnych w Krakowie w XV i XVI wieku*, Kraków 2003.
- Pietrzekiewicz I., *Księgozbiory konwentów i szkół kanoników regularnych laterańskich z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Nasza Przeszłość” 92 (1999), s. 485–497.

- Pikulik J., *Klasyczne formy chorału gregoriańskiego oraz monodii liturgicznej*, w: *Muzyka Sakralna. Materiały z seminariów „Gaude Mater”*, red. J. Masłowska, Warszawa 1998.
- Podejko P., *Kapela wokalnie-instrumentalna na Jasnej Górze*, Warszawa 2001.
- Statuty i komentarze do reguły kanoników regularnych w Kraśniku oraz nekrolog*, Lublin, Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ms. III 608.
- Struve H., *Sztuka i piękno. Studia estetyczne*, Warszawa 1992.
- Tabulatura ks. Jana z Lublina*, Kraków, Biblioteka PAN i PAU, ms. 1716.
- Visitaciones Conventuum 1696–1697*, Kraków, Archiwum Klasztoru Bożego Ciała, ms. b.s.
- Wojciechowski Andrzej, *Nowy blask muzyki*, „Twoja Muza”, 1 (2003), s. 18.
- Wojtyska H.D., *Nauka i nauczanie u kanoników regularnych (na przykładzie kongregacji Bożego Ciała)*, w: *Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 451–507.
- Zalewski L., *Biblioteka Księży Kanoników Regularnych Laterańskich w Kraśniku*, „Wiadomości Diecezji Lubelskiej” 4 (1922), s. 34–46, 74–87.
- Zielińska E., *Biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Kraśniku w drugiej połowie XV wieku*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 105–112.
- Zielińska E., *Kultura intelektualna Kanoników Regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469–1563*, Lublin 2002.
- Zielińska E., *Kultura intelektualna kanoników regularnych z klasztoru w Kraśniku w latach 1469–1563*, Lublin 2002.
- Zielińska E., *Nekrolog klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2 (2010), s. 79–125.